# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

## MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, środa 23 sierpnia 1933 r. Nr. 191

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16




## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A NIEMCY. ANGLJA A REWIZJONIZM.

*Münchener Neueste Nachrichten 22.VIII.* ogłaszają korespondencję swego londyńskiego współpracownika w sprawie stosunku Anglji do kwestji rewizji. Autor art. pisze m. inn., iż wśród polityków angielskich panuje wielki pesymizm co do możliwości przeprowadzenia prawdziwej rewizji, połączonej ze zwrotem Pomorza polskiego. Z tego autor artykułu wnioskuje, iż Anglja nie jest skłonna poprzeć lub wywrzeć wraz z Włochami odpowiedniego nacisku na Paryż i Warszawę. Sądząc ze sposobu domagania się rewizji w Londynie, pisze korespondent — Anglicy nie są bynajmniej przyjaciółmi Niemiec. Pragną oni wytoczenia sprawy „korytarza" z wyraźną nadzieją, że niemieckie żądania terytorjalne okażą się nieuzasadnione. Istnieje poważne niebezpieczeństwo, że kwestja rewizji wypłynąć może w chwili i w formie zupełnie nieodpowiadającym życzeniom niemieckim. Gdyby rokowania rozbrojeniowe w Genewie, które będą podjęte w październiku, miały znowu stanąć na martwym punkcie, wówczas należy liczyć się z ewentualnością przystąpienia do jądra zła, którem jest nierozwiązanie dotychczas kwestji rewizji. Niemcy muszą być na ten dzień duchowo przysposobione, jeżeli nie ma być to początek nowego zła.

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. POLSKA POLITYKA ZAGRANICZNA.

*Völkischer Beobachter 22.VIII.* p. n. „Polska ogniskiem niepokoju w Europie" przynosi alarmujące doniesienia z Katowic, w których insynuuje władzom polskim stosowanie represji przeciw przywódcom organizacyj niemieckich na Śląsku i chęć steroryzowania żywiołu niemieckiego przez inscenizowanie sensacyjnych procesów. Dziennik ogłasza równocześnie tendencyjne doniesienie o wzmaganiu się antysemityzmu w Polsce, zwłaszcza w Łodzi, gdzie dojść miało do krwawych starć.

*Völkischer Beobachter 22.VIII.* w kor. z Warszawy pisze o przesunięciach na polskich placówkach zagranicznych i stara się przedstawić sytuację w Polsce jako daleką od trwałości. Co się tyczy polityki zagranicznej, to zmiany na polskich placówkach dyplomatycznych dowodzić mają — zdaniem dziennika — że Polska dotychczas nie znalazła wyraźnej linji w polityce zagranicznej.

*Germania 21.VIII.* pisze o „polskich szykanach szkolnictwa niemieckiego" w związku z wnioskami wychowawców niemieckich o przeniesienie dzieci do szkół niemieckich. Dziennik podaje ponadto wiadomość, że Volksbund podał skargę do Rady Ligi Nar. z powodu licznych konfiskat gazet niemieckich w ostatnich miesiącach.

*Prasa francuska 21.VIII.* zamieszcza notatki o zatrzymaniu się w Paryżu ministra Becka w powrotnej jego drodze do Warszawy.

*Prawda 21.VIII.* donosi z Warszawy o utworzeniu polskiej partji narodowych socjalistów, na której czele stanąć miał inż. Mikiewicz. Nowa partja rozwija swą działalność głównie na Górnym Śląsku.

*Izwiestja 22.VIII.* podają na pierwszej stronie polemikę „Gazety Warszawskiej" z „Gazetą Polską" w sprawie kierunku ekspansji niemieckiej oraz zamieszczają depeszę z Paryża o spotkaniu ministra Becka z premjerem Daladier.

### POLSKA A GDAŃSK.

*Danziger Landesztg. 22.VIII.* podaje wiadomość iż podczas otwarcia „Targów Wschodnich" w Królewcu przemawiał m. inn. senator gdański Huth, który oświadczył, że Gdańsk zdaje sobie sprawę z tego, iż los Wolnego Miasta Gdańska związany jest jaknajściślej z Prusami Wschodniemi. W imieniu W. Miasta mówca złożył uroczyste ślubowanie, że najwyższem zadaniem Gdańska będzie doprowadzenie do tego, by

stał się tem, czem był dawniej, a mianowicie niemieckiem miastem w łonie macierzy.

*Izwiestja 21.VIII.* podają w depeszy z Berlina 5 warunków, ogłoszonych przez „Gazetę Gdyńską" jako minimum żądań polskich w stosunku do Gdańska. Korespondent podaje również komentarz „Berliner Boersencourrier", który stwierdza, że warunki te są nie do przyjęcia dla Gdańska.

# ZAGADNIENIA OGÓLNE

## WŁOCHY, AUSTRJA A NIEMCY.

W uzupełnieniu znanych z depesz głosów prasy o rozmowach w Riccione podajemy następujące strzeszczenia:

*La République 21.VIII.* w art. p. n. „Le pacte à Quatre n'est pas mort" (R. Lange'a), powołując się na komunikat ag. Stefani, pisze, iż hitlerowcy przez swą walkę o Anschluss zakwestjonowali tę względną życzliwość, jakiej mogli spodziewać się po stronie Mussoliniego.

Mimo usiłowań zbliżenia hitleryzmu do faszyzmu, rząd włoski, który z początku przychylny był Hitlerowi, dzisiaj wydaje się być gotów przyłączyć się do demokracji W. Brytanji i Francji w ich walce o pokój.

Rzym nie ma zamiaru tworzenia bloku trzech państw zachodnich przeciwko Niemcom. Chcą tam jednak wskazać Rzeszy na to, że jeśli trwać ona będzie w swym naporze na kanclerza Dollfussa, to wszelkie szanse rozmów w ramach paktu 4-ch będą zakwestjonowane.

Nawet samo to ostrzeżenie — pisze autor — jest bardzo doniosłe; w ten sposób, mowom pogrzebowym, wygłoszonym przez prasę nacjonalistyczną, zaprzeczyły fakty. „Przez zbliżenie, które pakt 4-ch przeprowadził między stanowiskiem Francji, a dzisiaj zajmowanem stanowiskiem Włoch, pakt ten zapewne dobrze zasłużył się sprawie pokoju".

*Neue Freie Presse 22.VIII.* w art. wst. zastanawia się nad tem, jakie mogą być rezultaty spotkania w Riccione. Dziennik sądzi, że na razie dobrze jest, iż Dollfuss miał sposobność osobistego przedstawienia Mussoliniemu, jakie jest stanowisko Austrji wobec zmian w sytuacji politycznej, jakie wynikły w Europie w następstwie przewrotu hitlerowskiego w Niemczech. Następnie konieczne było otrzymać ze strony Mussoliniego zapewnienie, że po zawarciu paktu 4-ch interesy Austrji nie będą narażone na szwank. Dotąd nie jest jeszcze dokładnie znana treść rozmów w Riccione, lecz jednak już jest wiadome, że w ostatnich tygodniach Włochy starały się o załagodzenie sporu między Wiedniem i Berlinem; muszą one jednak zachowywać wielką ostrożność.

Według komunikatu wydanego w Riccione, Dollfuss oświadczył, iż Austrja chce prowadzić politykę pokojową i współpracy ze wszystkimi sąsiadami. Odnośnie do polityki gospodarczej należy stwierdzić ścisły związek między spotkaniami w Riccione i poprzedniem w Rzymie, szczególnie wobec faktu, że między Włochami, Węgrami i Austrją już wtedy zapoczątkowane zostały pewne układy, których możliwość obecnie jeszcze wzrosła, a to w interesie wszystkich trzech krajów.

Wobec coraz większego zainteresowania, jakie wzbudza w świecie los Austrji, można zrozumieć, dlaczego podróż Dollfussa jest tak usilnie komentowana.

Dziennik konkluduje, iż jeśli rozmowy w Riccione doprowadzą do wzmocnienia zaufania i światu pokażą, iż Austrja potrafi utrzymać swoje tak ważne stanowisko polityczne, wtedy będzie można powiedzieć, że spotkanie w Riccione wyda pożyteczne rezultaty.

*La République 21.VIII.*, nawiązując do oświadczenia Hitlera w Godesbergu, iż narodowy socjalizm nie chce germanizować innych ludów, gdyż to zepsułoby charakter rasowy Niemców, pisze: „Nie jest to rzecz miła dla innych narodów. Ale, skądinąd, jest to pocieszenie dla tych, którzy mogliby spowodować owo zepsucie rasy jasnowłosych Aryjczyków. Otrzymają oni zapewnienie niespodziewanego pokoju. Byłoby pożądane dla spokoju Europy, by rasyści niemieccy rozciągnęli swą pogardę rasową na Austrjaków i wszystkie te narody, które rewindykowali na rzecz możliwie wielkich Niemiec".

## SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI

*Slovak 22.VIII.* w art. wst. pisze, że artykuł wstępny wczorajszego „Slovaka", który przedstawiał w odpowiedniem świetle postępowanie władz miejskich Nitry, został przez cenzurę skreślony, tem łatwiej przeto jest głosić partjom koalicji rządowej swoją rację. Nie mogły jednak dzienniki koalicyjne na tyle sfałszować istotnego położenia, aby nie powiedzieć choć części prawdy. Dlatego z zadowoleniem należy podnieść, chociaż to, że w nich spotyka się zdania, iż manifestacja uczuć słowackich w Nitrze miała miejsce. (Dalsze ustępy artykułu skonfiskowane).

*Vecerni Ceské Slovo 21.VIII.* pisze, że wypadki na obchodzie nitrzańskim wyzyskują Węgrzy budapeszteńscy do tego, aby przedstawić, iż Słowacja chce się oderwać od Czech i przyłączyć się do Węgier. Pewne dzienniki podają nawet wiadomość, że Słowacka Rada Narodowa w Genewie ma złożyć Lidze Narodów memorjał z takim wnioskiem. Dziennik zaznacza, że z tego wszystkiego widać, iż to, co się stało w Nitrze, jest zbrodnią wobec narodu i państwa.

## MOCARSTWA A Z. S. R. R.

*Frankfurter Ztg. 22.VIII.* podaje w dziale finansowo-handlowym następujące wiadomości, dotyczące Polski: Nawiązując do konferencji francusko-rosyjskiej w kwestji przedwojennych długów, wymaga paryski „Matin", aby i Polska objęła część długu rosyjskiego. Rząd polski stoi natomiast na stanowisku odmownem, argumentując, że Polska nie dostała żadnej części złota z państwowego banku rosyjskiego, a oprócz tego stracili polscy obywatele w rosyjskich kasach oszczędności, prywatnych i państwowych o wiele więcej, aniżeliby wynosić mógł ewentualny udział Polski w zadłużeniu przedwojennem Rosji we Francji.

*Lietuvos Aidas 21.VIII.* w art. wst., nawiązującym do podpisania włosko - sowieckiego paktu nieagresji, wskazuje na wielkie znaczenie tego paktu w dziele utrwalania pokoju europejskiego. Dziennik pi-

sze m. inn.: „Jako ogniwo w systemie układów, zmierzających do zapewnienia pokoju, pakt nieagresji między Z. S. R. R. i Włochami wypełnia tę lukę, która istniała dotychczas w tym względzie między Zachodem i Wschodem. Niemiecka prasa, donosząc o podpisaniu paktu włosko - sowieckiego, wskazuje, że Włochy pośpieszyły zakończyć rokowania przed wizytą Herriot'a w Moskwie, by tym sposobem zmniejszyć znaczenie tej wizyty. Wszelako jest rzeczą bardzo wątpliwą, by takie rozumowanie Niemiec było uzasadnione. Herriot odbywa obecnie podróże nietylko po Sowietach, lecz również po Bułgarji i Turcji, t. j. po krajach, które niedawno jeszcze były zaliczane wraz z Z. S. R. R. i Włochami do kierowanego przez Niemcy obozu państw — stronników rewizji układów. Co do tego, że Herriot troszczy się o wytworzenie w tych kraajch politycznej atmosfery, przychylnej utrzymaniu obecnego status quo, nie należy wątpić. Przeto też wydaje się nam, że również i pakt nieagresji między Włochami i Z. S. R. R. nietylko nie idzie w poprzek francuskiej polityki, lecz pod pewnemi względami podpisanie go może nawet być na rękę tej polityce. Tem samem staje się rzeczą jasną, że podpisanie paktu włosko - sowieckiego może doprowadzić do jeszcze większego izolowania przez Francję Niemiec w ich polityce rewizjonistycznej. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że z tego właśnie powodu w prasie niemieckiej wyrażane jest pewne niezadowolenie z powodu paktu nieagresji włosko - sowieckiego. Nie zmniejsza to bynajmniej znaczenia tego paktu w dziele stabilizacji pokoju".

## SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

*Prawda 21.VIII.* w art., poświęconym „czystce" partji komunistycznej na Uralu, pisze, że „czystka" wykazała rozbrajająco niski poziom uświadomienia politycznego znacznej liczby członków partji oraz kandydatów. Odpowiedzi, dawane przez nich na pytania komisji kontrolującej, były nieraz rozbrajające. Tak więc jeden z nich na zapytanie: „Kto może być członkiem partji?" — odpowiedział—„wszyscy prócz tych, którzy nie mogą do niej należeć". Na zapytanie czem jest Komintern? — inny członek partji odpowiedział: „Jest to organizacja, która wypełnia wszystkie dyrektywy i program produkcyjny".

*Prasa francuska 21.VIII.* notuje, iż w Moskwie podniesiono cenę chleba wdwujnasób.

## IMPERJUM BRYTYJSKIE.

*Prawda 21.VIII.*, omawiając wzrost ruchu faszystowskiego w Irlandji, stwierdza, że ruch ten jest dziełem angielskich imperjalistów, działających za pośrednictwem swego agenta, b. prem. Cosgrave'a. Dziennik podkreśla, że utworzenie organizacji „niebieskich koszul" zbiegło się z powstaniem irlandzkiej partji komunistycznej.

## NIEMCY A LITWA.

*Lietuvos Žinios 21.VIII.* w art. wst. podkreślają że przeciwlitewska propaganda, prowadzona przez Niemcy w Prusach Wschodnich i w kraju kłajpedzkim, różni się narazie tylko więcej łagodną formą od propagandy, prowadzonej przez Niemcy hitlerowskie przeciwko Austrji. Dziennik pisze m. inn.: „W zasadzie jest to ta sama propaganda zagraniczna, te same pogróżki, że Niemcy odbiorą „zrabowane" ziemie, to samo wywoływanie ekscesów w obcem państwie i t. d."

*Lietuvos Žinios 21.VIII.* podkreślają w obsz. notatce, częściowo skreślonej przez cenzurę, że ze strony delegacji niemieckiej nie została przejawiona najmniejsza nawet chęć wyrównania bilansu handlowego litewsko-niemieckiego. Dziennik podkreśla, że ostatnio stosunki handlowe z Niemcami kształtują się wybitnie niekorzystnie dla Litwy: eksport litewski do Niemiec, który w pierwszem półroczu r. ub. wynosił 24 milj. lit., spadł w r. b. w tym samym okresie do 8 milj. lit.

*Lietuvos Aidas 21.VIII.* zamieszcza komunikat ag. „Elty", podkreślający, że handlowe rokowania litewsko-niemieckie toczyły się w duchu przyjaznym a obecny wyjazd delegacji niemieckiej nie oznacza zerwania rokowań, które — wdg. dziennika — zostaną wkrótce zakończone.

*Lietuvos Aidas 21.VIII.* w notatce p. n. „Polskie wymysły" zaprzecza podanej przez „Kurjer Poranny" i powtórzonej przez prasę francuską wiadomości, jakoby na Litwie (w Jurborku) miały być zbudowane niemieckie fabryki broni.

*Siegodnia 21.VIII.* donosi z Kowna, że rokowania handlowe niemiecko-litewskie uległy zawieszeniu z powodu niemożności osiągnięcia porozumienia co do najważniejszych spraw, będących przedmiotem rozmów. W kołach litewskich dobrze poinformowanych panuje pogląd pesymistyczny i wyrażane jest przekonanie, że porozumienie w sprawach spornych nie jest możliwe.

## SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

*Lietuvos Žinios 21.VIII.* w obsz. notatce informują o dokonywanem przez rząd litewski wypłacaniu b. obywatelom ziemskim odszkodawań pieniężnych lub w postaci ziemi (od 5-iu do 7-iu ha za każde 100 ha, zabranych swego czasu na cele reformy rolnej). Dziennik podkreśla, że dotychczas wypłacono odszkodowania kilkudziesięciu wielkim właścicielom ziemskim; ogółem istnieje 700 wszystkich właścicieli ziemskich, którym rząd litewski zamierza wypłacić odszkodowania.

---

*Sprostowanie:* W Nr. 190 „Przeglądu Prasy Zagran." na str. 2 w streszczeniu artykułu „Le Quotidien" z 18.VIII. w wierszach 8 i 10 zamiast mylnie wydrukowanego słowa „niemieckich" winno być: „*nie*niemieckich".

**Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.**

**Drukowano na prawach rękopisu.**